NASZE PIEŚNI




Biblioteka Jagiellońska
1002111104

NASZE PIESNI

NASZE PIEŚNI.

NASZE PIEŚNI

ZEBRAŁA I OPRACOWAŁA
JADWIGA ZWOLAKOWSKA

WYDANIE DRUGIE.



1936.
KATOWICE
NAKŁADEM „NA TROPIE“.

Główna Kwatera Harcerek zaleca niniejszy śpiewnik do użytku żeńskich drużyn harcerskich.

Zebrane w nim pieśni winny stać się własnością wszystkich druhen. Przez dokładne zaznajomienie się z prawidłowo podanemi melodjami i tekstami pieśni i piosenek, organizacja nasza wzmocni się jeszcze jedną cenną więzią. Pieśni zawarte w śpiewniku będą mogły być śpiewane wspólnie przez druhny z różnych stron Polski na wszelkich obozach, zlotach i zjazdach. Niech ta myśl zachęci wszystkie druhny do korzystania ze śpiewnika.

Czuwaj!

Jadwiga Wierzbiańska

Naczelniczka Harcerek.



CZCIONKAMI DRUKARNI „GŁOSU NARODU“ W KRAKOWIE.



Pieśni zamieszczone w zbiorku, to pieśni, rozbrzmiewające na ziemiach Polski i poza jej granicami, gdziekolwiek dotrze ruch harcerski. Każda z tych pieśni powstawała kiedyś pod wrażeniem głębszego przeżycia harcerskiego.

Tworzone przez jednostkę lub zbiorowo, są one odbiciem naszego życia i dlatego stały się mocnem ogniwem, wiążącem obecne pokolenia młodzieży harcerskiej z dawnemi.

W naszych pieśniach jest moc i siła. One to zespalają nas w jednakiej myśli i jednem odczuciu.

Podczas śpiewania pieśni poważnych, będących wyrazem ideologji harcerskiej, przyjmujemy postawę baczną, czyniąc to z nakazu wewnętrznego szacunku i chęci wykazania swej gotowości.

Pełne wesela i beztroski obozowe piosenki budzą chęć do czynu, przezwyciężania trudności i stwarzają właściwą postawę harcerską.

Niektóre pieśni przez nas śpiewane nie mają może dużej wartości artystycznej. Można im niewątpliwie tu i ówdzie coś zarzucić. Zamieszczamy jednak te pieśni, są one bowiem wyrazem naszych przeżyć i dążeń. Sądzimy, że najważniejszym momentem jest ukochanie danej pieśni i rzetelne związanie się z nią.
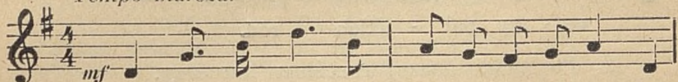
Pragniemy, by pieśni te, aczkolwiek często proste i nieuczone, w życiu przybywających w nasze szeregi zastępów i drużyn mogły być tem, czem były wczoraj i czem są dzisiaj.

J. Zwolakowska.
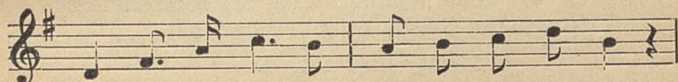
1. Wszystko co nasze.

Słowa: *I. Kozielewski.* — Refren: *O. Małkowska.*
Melodja: *H. Sieciński.*

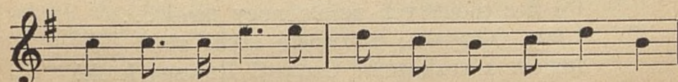
Tempo marsza.



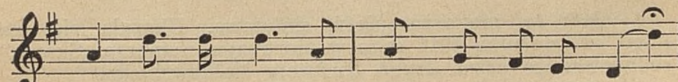
1. Wszystko co na - sze Oj - czyźnie od - da - my!



W niej tyl - ko ży - cie, więc i - dziem by żyć!
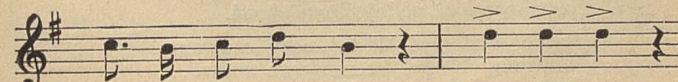


Świ - ty się bie - lą, ro - zewrzem im bra - my,
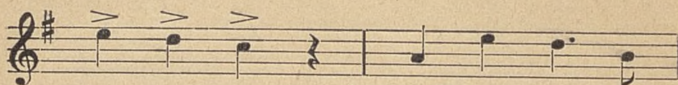


Roz - kaz wy - da - ny „Wstań ku słońcu idź!“

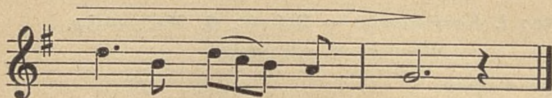


Ra - mię pręż. Sła - bość krusz, Du - cha tęż, Oj-



czy - źnie mi - łej służ. Na jej zew





2. Po ziemi naszej roześlem harcerzy.
Pobudkę zagrzmią: „Zbudź się! Prawdzie służ“
A wszystko wstanie, wkół się rozszermierzy
By Matkę Polskę osłonić wśród burz . . .
Ramię pręż i t. d.

3. Niech płoną serca, niech płoną jak wici.
Od ócz płonących zginie nocy mrok . . .
Ujrzy Ojczyzna: w zwarte szyki zbici
Idziem z rozkazem: Czuwaj! Równaj krok!
Ramię pręż i t. d.

Jest to pierwsza pieśń skautowa. Ukazała się ona 15-go października 1911 roku w pierwszym numerze „Skauta“, redagowanego przez druha Andrzeja Małkowskiego.

Autorem wiersza jest Ignacy Kozielewski. Refren druhny Olgi Małkowskiej.

Dziś śpiewamy trzy zwrotki. Sześć innych umieszczamy poniżej.

W wolności życie . . . tylko w niej krok dumny!
Drogą cierniową . . . przecie dojdziem doń.
I przyjdzie chwila — pierwszy szereg z trumny
W słońcu rozzłoci podniesioną skroń.

Matko, idziemy! W tej nocy czuwamy!
Równamy błędy, budzimy ze snów! . . .
Przeciw Twej śmierci z nas sypiemy tamy!
Wytrwale czekaj, Matko! Wskrześniesz znów!

Z przeszłości smutek dłonie nasze pęta!
Słabość zatruwa hańbą miljon dusz!
Ale ze zgrozą targamy te pęta...
Toż hasło życia brzmi: „Twe smutki krusz!“

Dotąd byliśmy żelazem... kajdany
Z niego kowano... my będziem jak stal!
W miecze przekujmy ten łańcuch z łez lany,
W miecze jak krzywda ostre, polski żal.

Naprzód!... Z piosenką o kochanej ziemi
Idziem jak fala zalać polski świat...
Policzyć wszystkich, co nie są nam niemi!
Odtrącić wszystkich, kto nie jest nam brat...

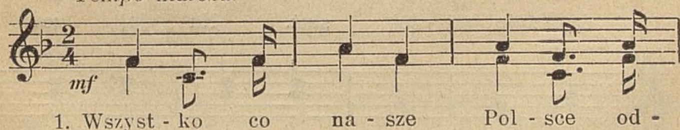
Baczność! Ojczyzna tego marszu słucha!
Równaj szeregi! Czuj! Prezentuj broń!
Król Duch nas widzi! Schyl sztandar przed Ducha!
Naprzód! Wysoko podnieś! Nieś wysoko skroń!
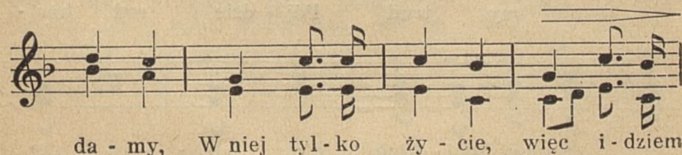
Z pomiędzy kilku ułożonych melodyj najbardziej popularną jest melodja skomponowana w 1913 roku przez druha Henryka Siecińskiego dla męskiej drużyny im. R. Traugutta w Warszawie.
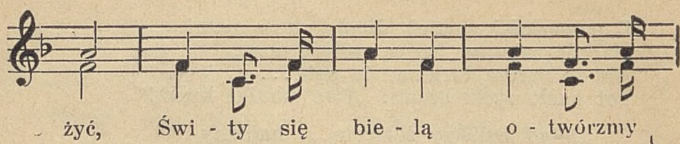
1 a. Wszystko co nasze.
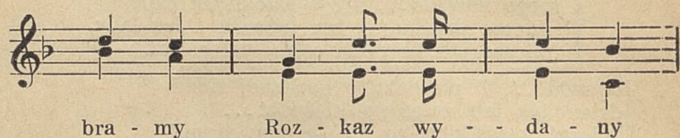
Słowa: *O. Małkowska.* — Mel. popularna w układzie *T. Jotejki.*
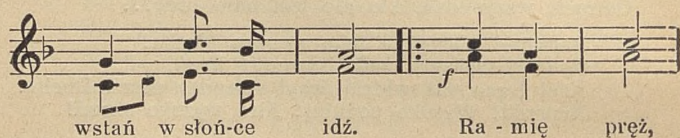
Tempo marsza.
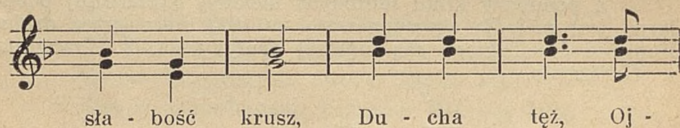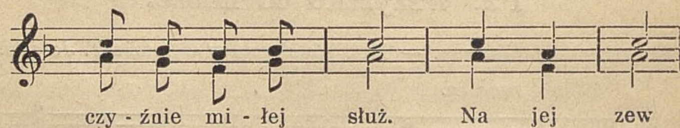




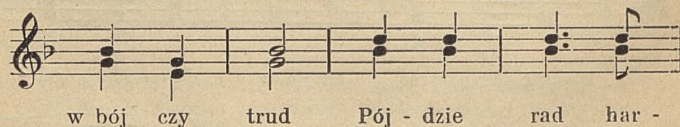

żyć, Świ - ty się bie - lą o - twórzmy
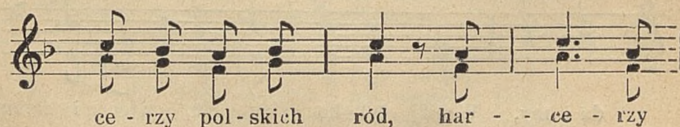

bra - my Roz - kaz wy - - da - ny
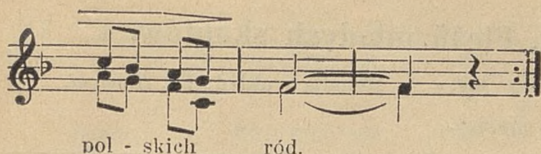

f
wstań w słoń-ce idź. Ra - mię pręż,


sła - bość krusz, Du - cha też, Oj -


czy - źnie mi - łej służ. Na jej zew


w bój czy trud Pój - dzie rad har -


ce - rzy pol - skich ród, har - - ce - rzy



2. Idziem weseli z uśmiechem twarzy,
Czystość i prawość to nasza broń,
Zawsze gotowi, gdy się wydarzy
Podać bliźniemu pomocną dłoń.

Naprzód marsz, równaj krok,
Śmiało w dal wytężaj jasny wzrok,
Polsko, wnet z kajdan, z knut,
Wyrwie Cię harcerek polskich lud.

3. Już płomień buchnął z dymu spowicia,
Wśród gawęd mija wesoło czas,
Jeśli radości chcesz zaznać życia,
W braterskiem kole stań z nami wraz.

Zgarnij żar, dorzuć drew,
Teraz wkrąg niech raźny zabrzmi śpiew,
Jutro znów dzienny trud,
Lecz go rad harcerek wita lud.

Do pierwszej zwrotki wiersza I. Kozielewskiego druhna Olga Małkowska ułożyła w 1912 r. refren „Ramię pręż, słabość krusz“ i dodała inne, ułożone przez siebie. Zmieniła przytem nieco rytm pieśni tak, aby ją można było śpiewać na melodję „Na barykady, ludu roboczy“.

2. Pieśń młodych skautów.

Słowa: *Wł. Bełza.* — Melodja i układ: *Wł. Sawicki.*

Tempo marsza.

mf

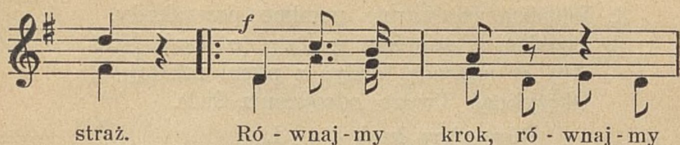
1. Świę - ta mi - ło - ści ko - cha - nej Oj -

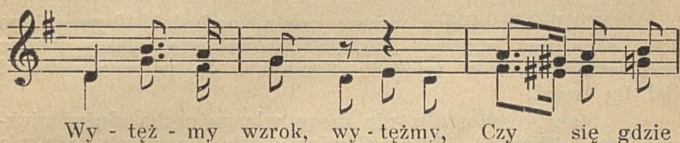
czy - zny, O - to w Twą służ - bę

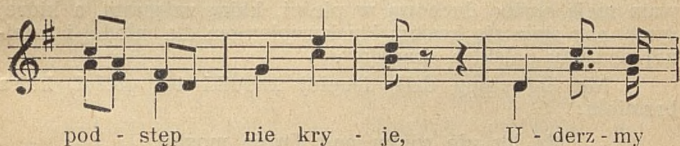
wcho - dzi hu - fiec nasz, Od lat naj -
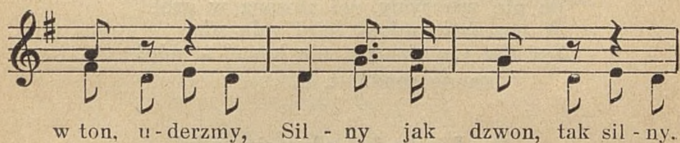
młod - szych do póź - nej si - - wi - zny

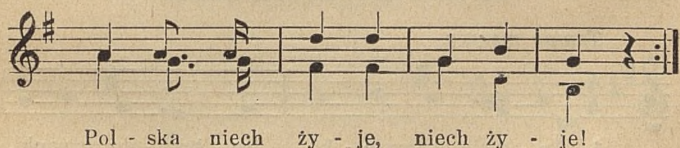
Pra - gnie przy To - bie czuj - ną trzy - mać











2. Pragniemy spajać nadziei ogniwa,
Że nam zwycięstwo da nabyty hart,
Że i Ty z nami żyć będziesz szczęśliwa,
I każdy syn Twój będzie Ciebie wart.

Równajmy krok i t. d.

3. Będziem iść karnie pomimo przeszkody,
Będziem z zapałem walczyć o Twój byt,
Aby w nagrodę kiedyś z piersi młodej
Okrzyknąć Twego odrodzenia świt.
Równajmy krok i t. d.

Władysław Bełza, znany poeta, nadesłał 10-go lutego 1912 roku pod adresem „Skauta“ lwowskiego własny wiersz pod tytułem „Pieśń młodych skautów“. Do wiersza dołączył list tej treści:

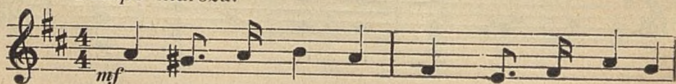
„Stary i schorzały, nie mogę własną osobą służyć pięknej idei „Skautu“. Zamiast więc służb fizycznych, ofiaruję wam moją służbę duchową w pieśni, którą załączam, a której życzę, aby stała się hasłem i pokrzepieniem dla młodej i dzielnej drużyny polskich skautów“.

Nie śpiewamy dziś drugiej zwrotki tej pieśni, która brzmiała:

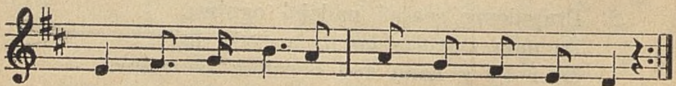
My łez nie ronim nad Twoją mogiłą,
Bo nie wierzymy, żeś złożona w grób!
W nas życie młode tętni całą siłą,
Żyć dla Cię chcemy, nie konać u stóp!
Ramię pręż i t. d.

3. Ledwie skowronki.

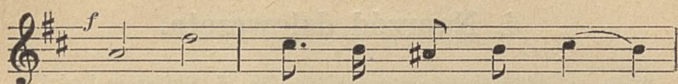
Tempo marsza.
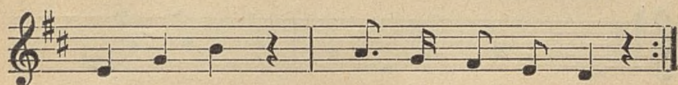


1. Le - dwie skowron - ki, Sre - brzy - ste dzwonki,
Już z ki - jem w dło - ni W świat przed się go - ni



W la - zu - rach nie - ba Roz - po - czę - ły gwar,
Gwiżdżąc we - so - ło Uś - miechnię - ty skaut.



Hej, ha! Świat przed so - bą masz



Raz, dwa, trzy! Naprzód skau - ci marsz.

2. Niechaj piecuchy
Gdzieś u poduchy
Leniwym, gnuśnym
Oddają się snom.
Skaut od świtania
Polem ugania
Przestrzeń błękitna
Oto jego dom.

Hej, ha! i t. d.

3. Lśni złotem rzeka,
Las chłodny czeka,
Idzie ku nam zewsząd
Zapach świeżych łąk.
Idziem bez troski
Przez polskie wioski,
Wszędzie nas wita
Uścisk bratnich rąk.

Hej, ha! i t. d.

4. Choć żmudna praca,
Choć trosk bez liku,
Młodzież skautowa
W górę niesie skroń.
W obozie, w szkole,
W głodzie, czy chłodzie
Baczność i czuwaj!
Przeciw smutkom broń.
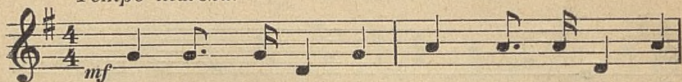
Hej, ha! i t. d.
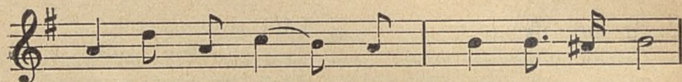
Piosenka z obozów lwowskich, ułożona w 1913 roku. Melodja bułgarskiego hymnu „Szumi Marica“.

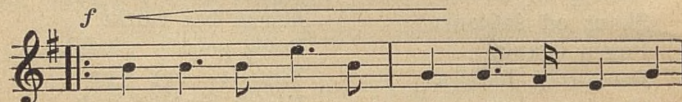
4. Naprzód dziewczęta.

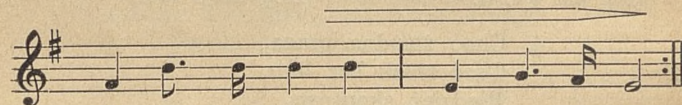
Pieśń żeńskiej drużyny harcerskiej im. E. Plater w Łodzi.

Tempo marsza.









2. Dążmy do celu ciągle wytrwale,
Szukajmy nowych szlachetnych dróg,
Nie ustawajmy w czynu zapale,
A hasłem naszem: Polska i Bóg.

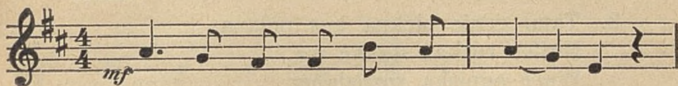
3. Wystraszmy widmo nędzy ponure
I bliźnim naszym otrzyjmy łzy
I jasny sztandar postępu w górę
Silnemi dłońmi unieśmy my.

Pieśń ta powstała w roku 1914 na terenie żeńskiej drużyny im. Emilji Plater w Łodzi.

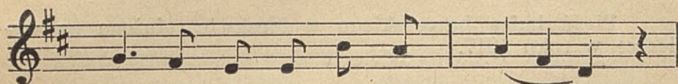
5. Bracia skauci.

Piosenka hufca harcerskiego w Moskwie.

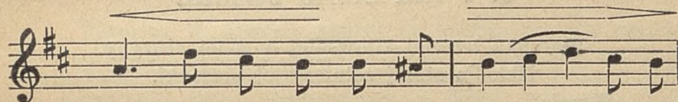
Raźno.



1. Bra - cia skau - ci, do - syć ku - rzu,

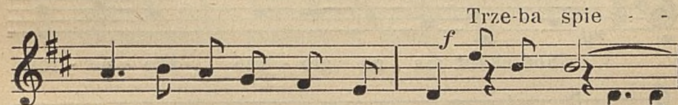


Do - syć ku - rzu ły - kać nam,



Trze - ba spie - szyć hen do la - - - - su,
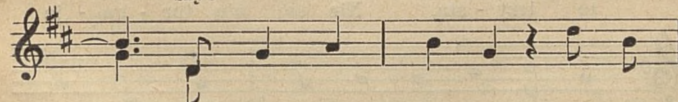
Trze-ba spie - -
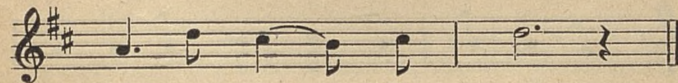


By wy - począć tro - chę tam,

Trzeba

- - - - szyć



spie - szyć hen do la - su, By wy -



po - cząć tro - - - chę tam.

2. W lesie cudnych drzew korony
Wnet zanucą piosnkę swą,
Na co naszych trąbek tony
Odpowiedzą pobudką.

3. Tam, gdzie piękna jest polana,
Hufiec rozkaz stanąć ma,
Wnet ogniska rozpalamy,
A jest ich czterdzieści dwa.

Pieśń hufca harcerskiego w Moskwie, ułożona na wycieczce w roku 1917.

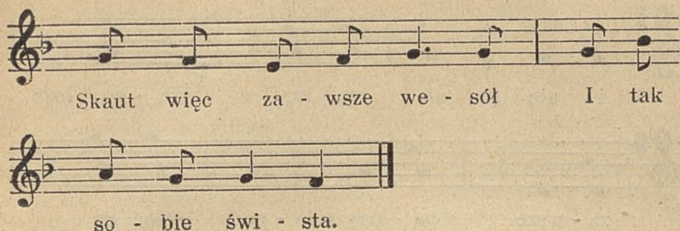
6. I tak sobie śwista.

Piosenka trzeciej kijowskiej męskiej drużyny.
Melodja starej żołnierskiej piosenki.

Wesoło.

mf

1. Choć skaut ma na gło - wie Kło - po - tów
ze trzy - sta, Nic się nie tur - bu - je
I tak so - bie świ - sta. Kwa - sić się
smut - ka - mi — Któż na tem sko - rzy - sta



2. Kto temu nie wierzy,
Niech mi przyzna przecie,
Czy smutnego skauta
Widział kto na świecie?

To też i na polu,
W obozie czy w lesie
Wiatr skautowe piosnki
Po rozłogach niesie.
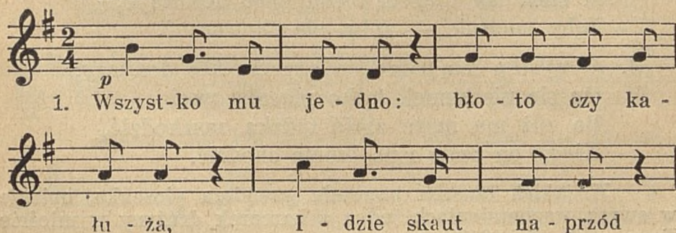
Piosenka ta ułożona została na terenie trzeciej męskiej drużyny w Kijowie na wiosnę w 1917 roku. Śpiewana na zlocie hufca kijowskiego na Proniewszczyźnie w kilka tygodni po ujawnieniu ruchu harcerskiego w Rosji, rozpowszechniła się w innych drużynach.

Melodja starej żołnierskiej piosenki, ulubionej w wojskowych formacjach polskich w Rosji.

7. Wszystko mu jedno.

Piosenka drużyn harcerskich w mieście Twer (Rosja).

Wesoło.



mf

i nic go nie zra - ża, We - so - łość

za - wsze pa - trzy z je - go czo - ła

Naprzód i na - przód! u - śmiechnię - ty

Zakończenie.

wo - - - - - - - ła. Hej!

2. Wszystko mu jedno, czy ma buty całe,
Czy bez podeszew, czy dziur na dwa cale;
Bo choć bez butów, ale w kapeluszu,
Nigdy nie traci swego animuszu.

3. Wszystko mu jedno: głodny, czy nie głodny,
Chodzi on zawsze wesół i pogodny,
A choć mu czasem bieda chce dokuczyć,
Zęby zaciśnie — żeby nie zamruczeć.

4. Wszystko mu jedno — czy mu kto dokuczy,
On się nie smuci, tylko piosnkę nuci,
Bo cóż mu może złość ludzka zaszkodzić,
Kiedy on umie i po błocie chodzić.

W jakich czasach powstała powyższa piosenka, opisuje w swych wspomnieniach jedna z harcerek drużyny w mieście Twer w Rosji (1918 r.).

„Warunki życia były okropne. Jeść nie było co. Chleba zaledwie okruszyny. Niektóre rodziny przez kilka miesięcy żywiły się kartoflami i rybą soloną...

Butów nie było. Takich, coby mieli całe buty, albo mogli sobie nowe sprawić nie było, zdaje się, między nami wcale. Ale czyż tylko w butach można chodzić na wycieczkę! Przez miasto z wielką paradą maszerowaliśmy w obuwiu, a tuż za rogatką rozkaz: „buty zdjąć!“ i buty zwisały, z wielkim szacunkiem przytroczone do plecaków, a nasza brać harcerska wędrowała dalej boso, śpiewając na całe gardło, aż się echo rozlegało po lesie, swoją własną twerską piosenkę“.

8. Modlitwa harcerska.

Słowa i melodja *St. Bugajski.*

Wolno.

mf

O Pa - nie Bo - że, Oj - cze nasz, W o - pie - ce swej nas miej, Har - cer - skich serc Ty drgnienia znasz, Nam po - móc za - wsze chciej.

f

Wszak Cie - bie i Oj - czy - znę mi łu - jąc chce - my żyć, Har - cer - skim pra - wom

I.

w ży - cia dniach wier - ne - mi za - wsze być,

II.

ne - mi za - wsze być.

Uwaga: Trójki należy śpiewać raczej za wolno, niż odwrotnie.

Słowa i melodja modlitwy harcerskiej powstały w Przysietnicy na kolonji drużyny żeńskiej im. kr. Jadwigi z Nowego Sącza. Napisane 2-go sierpnia 1919 roku w dniu uroczystości przyrzeczenia harcerskiego.

9. Harcerski marsz żałobny.

Słowa: *A. Suchecka.* — Melodja pieśni z 1863 r.

Uroczyście.
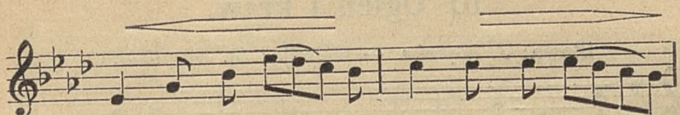
p
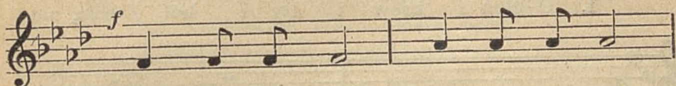
1. W bój po - szedł krwawy hu - fiec har - ce - rzy,
Wio - dły ich cie - nie zmar - łych ry - ce - rzy
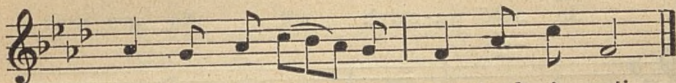
Pro - po - rzec z krzyżem wiódł ich do bo - ju,
Bro - nić Oj - czy - zny praw i po - ko - ju.

mf *f*

Na świę-ty bój, na świę-ty, Har - ce - rzy rój







2. Oddali Polsce swe życie młode,
O własnem szczęściu swój sen wiośniany.
Kul kilka w piersi wzięli w nagrodę,
Trzy łokcie ziemi i krzyż drewniany.

Pod gradem kul
Wśród naszych pól
Legli nieczuli na łzy i ból.

3. Pomnąc na cienie poległych druhów,
Idziem jak oni w świata wyżyny,
A za przykładem świetlanych duchów
Ideał życia zamienim w czyny.

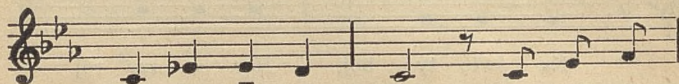
Z bałtyckich fal,
Z tatrzańskich hal
Zwycięskie „czuwaj!“ popłynie wdal.
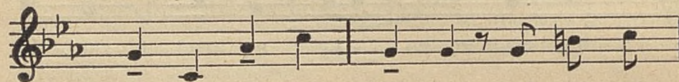
Pieśń ta powstała na terenie chorągwi poleskiej w r. 1919. Do dziś śpiewana na uroczystościach związanych z rocznicami walk o zdobycie niepodległości, o granice i wolność Państwa Polskiego, lub też w dniu Zadusznym.

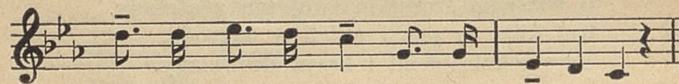
10. Ogień i krew.

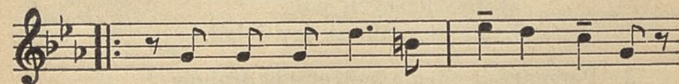
Słowa: *J. Mączka.* — Melodja: *St. Bugajski.*

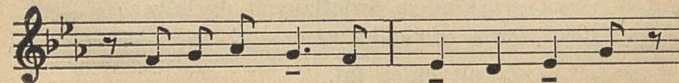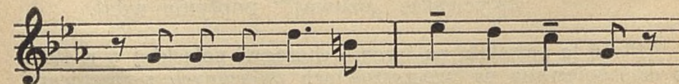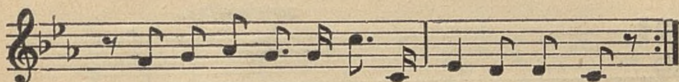
















2. Ogień i krew, i łzy, i ból
Na gwiazdach zbiera siwy król.
Aniołom złotem pisać każe
I że już nikt ich nie wymaże
Z ludzkości ksiąg.

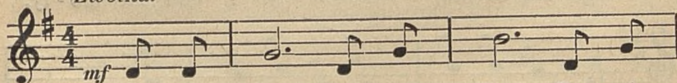
A jeśli spełnim liczby miarę,
Wtedy król sny wam ziści stare.
W radosnej świtów aureoli
Ujrzycie kres niedoli
I waszych łez.

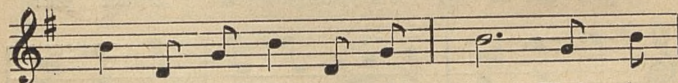
Pieśń ta śpiewana jest rok rocznie przez hufiec żeński w Nowym Sączu w dniu 2-go listopada na grobach legjonistów pod Marcinkowicami, gdzie rozegrała się pamiętna bitwa, łamiąca szeregi wojsk rosyjskich.

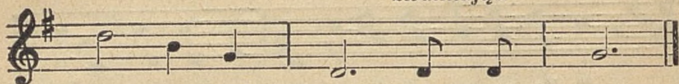
11. Idzie noc.

Słowa: *O. Małkowska.* — Międzynarodowa pieśń wieczorna skautek.

Zwolna.







Międzynarodowa pieśń wieczorna skautek „Idzie noc", przełożona na język polski przez druhnę Olgę Małkowską, pierwszy raz śpiewaną była na obozie instruktorskim Głównej Kwatery Harcerek w Spuszy w 1922 roku. Obóz ten prowadziła druhna Małkowska.

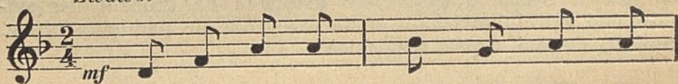
Hejnał ten został na całej kuli ziemskiej uznany jako hejnał wieczorny (w żeńskich organizacjach skautowych).

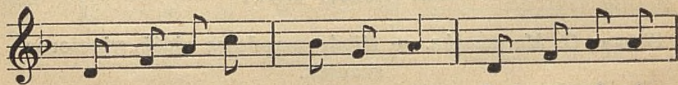
Tradycja ustaliła 3-krotne śpiewanie tej pieśni, mf, p i pp.
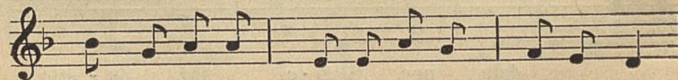
Poważna melodja hejnału nie powinna być wykorzystywana do przeróbek na pobudkę ranną.
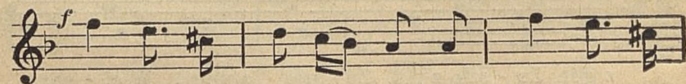
12. Marsz harcerek.
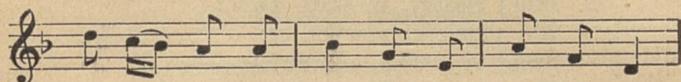
Ze śpiewnika „Nasze harce" J. Brauna.





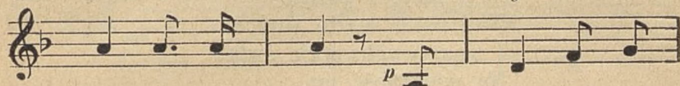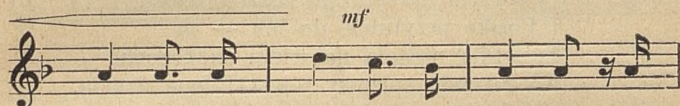






w gó-rę czo-łeju, Nieść ser-ca w świata mrok.

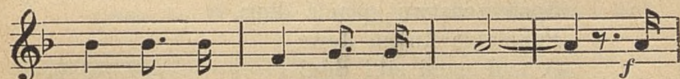
Wolniej.
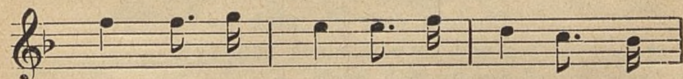


Ró-wnaj-my krok. Wśród mar-szów przy
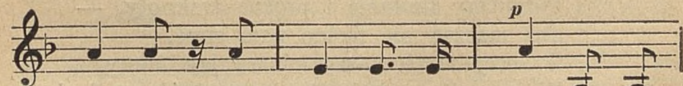


o-gniach wie-czor-nych po-sto-jów Har-
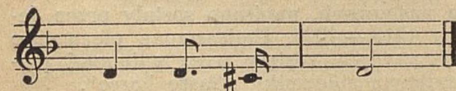


tuj-my stal du-cha i dłoń, By



w krwa-wej u-drę-ce ży-cio-wych prze-



bo-jów Nie u-lec i lau-rem o-



zdo-bić swą skroń.

2. Dalej siostry, w szare życie!
My, pionierki nowych er;
Świat się budzi, a o świecie
Nam do ręki dano ster.

Hej! złote i gorące
Nad nami zeszło słońce
I zmartwychwstaje świat
Na wieczność lat.

Otwórzcie harcerki szeroko ramiona
I Polskę przytulcie do łon —
Stuletnia niedola na wieki skończona,
Na jutrznię spiżowy uderzył nam dzwon.

3. Nasze dłonie są gotowe
Społeczeństwu spłacić dług,
Pokolenie kujem nowe,
A nad nami stoi Bóg!

Serc miljon w piersiach bije,
Do lotu rwie się ptak —
Niech świeci, niech nam żyje
Święty lilji znak.
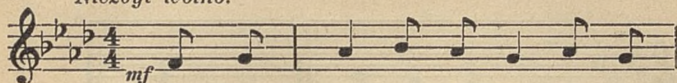
Porzućmy fantazje i próżne tęsknoty, —
Już marzeń nie wolno nam snuć,
A serca niech nasze uderzą jak młoty
W kowadło narodu, by przyszłość mu kuć.

Pieśń ta i kilka następnych, napisane zostały przez Jerzego Brauna w latach 1918—1920. Umieszczone pierwotnie w „Szopce harcerskiej“, wydane zostały wraz z innemi pieśniami w 1922 r. w osobnym śpiewniku „Nasze harce“.
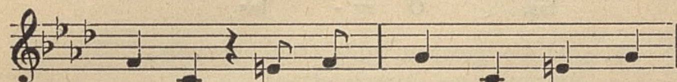
13. Płonie ognisko.

Ze śpiewnika „Nasze harce“ J. Brauna.
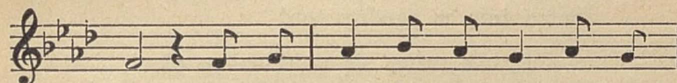
Niezbyt wolno.
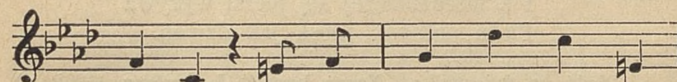


1. Pło - nie o - gni - sko i szu - mią
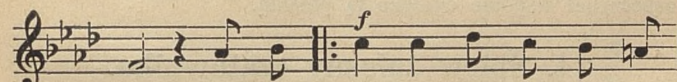


knie - je, Dru - ży - - no - wy jest wśród
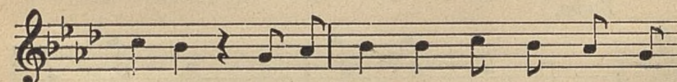


nas O - po - wia - da sta - ro - da - wne
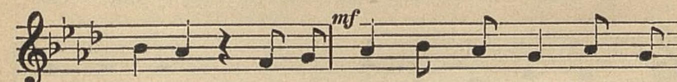


dzie - je Bo - ha - - ter - ski wskrze - sza



czas O ry - cer - stwie od kre - so - wych



sta - nic, O o - brońcach na - szych polskich



gra - nic, A po - nad na - mi wiatr szumny

wie - je I dę - - bo - wy hu - czy

I. II.

las. O ry - las.

2. Już do powrotu głos trąbki wzywa,
Alarmują ze wszech stron!
Staje wiara w ordynku szczęśliwa,
Serca biją w zgodny ton!

Każda twarz się uniesieniem płoni,
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
I z młodzieńczej się piersi wyrywa
Pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

Pieśń ze śpiewnika „Nasze harce“ J. Brauna (1922 r.). Pierwszy ogólnopolski zlot harcerek w Świdrze pod Warszawą rozpoczynał wspólne ognisko tą pieśnią.

14. Śpiew żałosny czatownika.

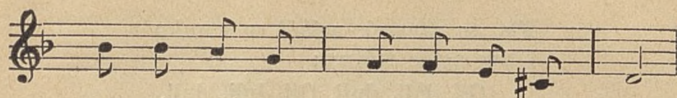
Ze śpiewnika „Nasze harce“ J. Brauna.

Żywo.

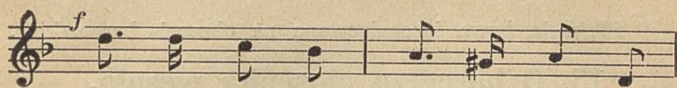
p

1. Noc za - pa - dła w czar - nej sza - cie

Księ - życ w gó - rze lśni *mf* A ja sto - ję
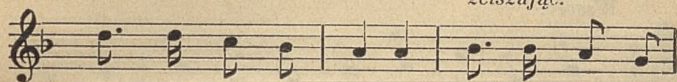


sam na cza - cie Straszno, straszno mi.

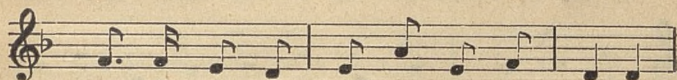


Cóż mam ro - bić nie - szczę - śli - wy
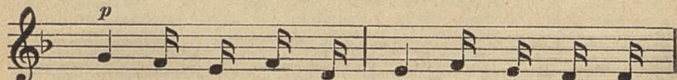
zciszając.
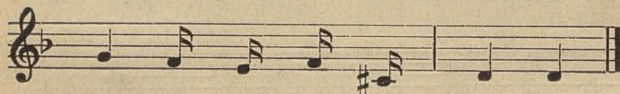


W tak cięż - kiej ża - ło - bie, Cho - dzę w kół - ko



le - dwie ży - wy I tak śpiewam so - bie:



Oj! du - li, du - li, Oj! du - li, du - li,



Oj! du - ii, du - li, du - li.

2. Patrzcie, patrzcie, co za dusza
W krzakach siedzi tam,
Tu przede mną wróg się rusza
A ja stoję sam.

Więc na alarm trąb chłopaku,
Syp do ognia drzewa!

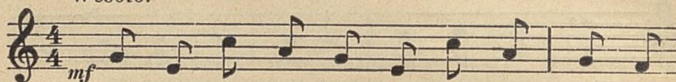
Nie, to ptaszek usiadł w krzaku
I tak sobie śpiewa:
Oj! duli, duli. Oj! duli, duli.
Oj! duli, duli, duli!

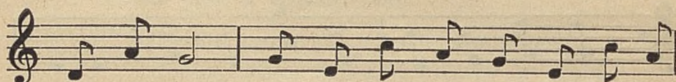
Pieśń ta bywa inscenizowana na obozach harcerskich.

15. O harcerzu piosenka wesoła.
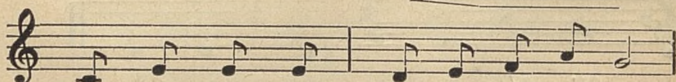
Ze śpiewnika „Nasze harce" J. Brauna.

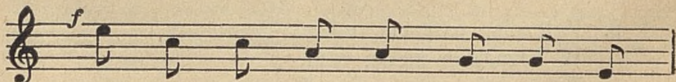
Wesoło.

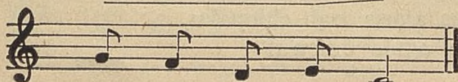












2. Mężnie dzierży kij na czacie
I wytęża słuch.
I przy ogniu, przy herbacie
Zawsze harcerz zuch.
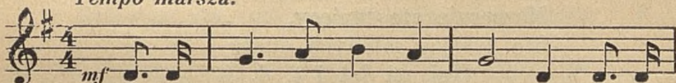
Z niebezpieczeństw w głos się śmieje,
Z wrogiem staje w twarz.
Hurra! niech się co chce dzieje —
To jest okrzyk nasz.

Piosenka ze śpiewnika „Nasze harce“ J. Brauna.

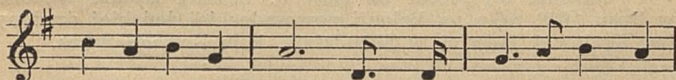
16. Defilada.

Słowa: *J. Braun.* — Melodja: *St. Bugajski.*

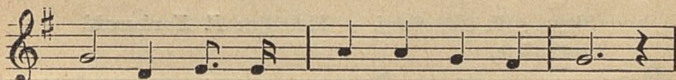
Tempo marsza.
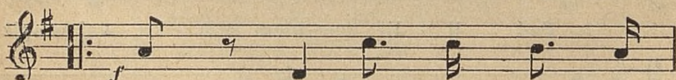


1. Sze-re - ga - mi huf - ce pły - ną, Pra-wa,



le - wa, równaj krok! Mknie dru - ży - na za dru -



ży - ną — Pro - sto no - sa, nie patrz w bok!



Hej, na lot, na lot, hej

or - ły i so - ko - ły, Hej, na lot, na lot, hej

zdro - wy i we - so - ły! Marsz, marsz,

marsz, marsz, zdrowy i we - so - ły marsz!

2. Coraz szerzej, coraz więcej,
Aż się w oczach mieni już!
Maszeruje sto tysięcy,
Sto tysięcy młodych dusz!
Hej, na lot i t. d.

Melodja tej pieśni do słów J. Brauna została ułożona w lipcu 1922 roku na kolonji nowosądeckiej żeńskiej drużyny im. Królowej Jadwigi w Skrudzinie, koło Nowego Sącza.

17. Pod lilji znakiem.
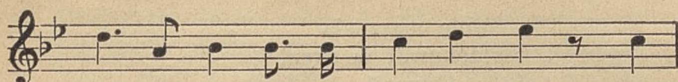
Słowa: *W. Kołodziej.* — Melodja: *F. Kozłowski.*

Uroczyście.
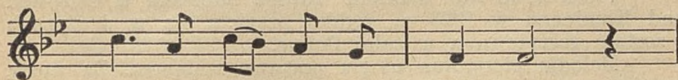
mf

1. Pod li - lji zna - kiem prze - ku - waj w spiż
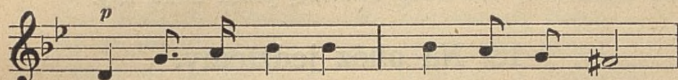
Moc du - cha, cno - tę i mę - stwo I



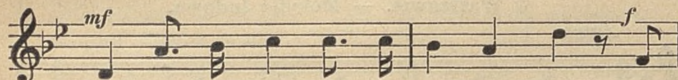
z ni - zin sza - rych u - la - tuj wzwyż, Jak



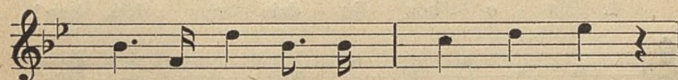
o - rzeł leć po zwy - - cię - stwo!



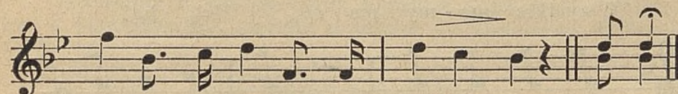
A żeś jest wol - ny tej zie - mi syn



Swo - je ma - rze - nia prze - ku - waj w czyn. A



żeś jest wol - ny tej zie - mi syn



Swo - je ma - rze - nia prze - ku - waj w czyn! Czuwaj!

2. Pod lilji znakiem
Żyj, rośnij, wierz —
Wiara twa niech w niebo sięga...
Z młodości iskry przyszłości krzesz,
Bo „orla jest jej potęga!“

A żeś jest wolny
Tej ziemi syn —

Swoje marzenia
Przekuwaj w czyn!
Czuwaj!
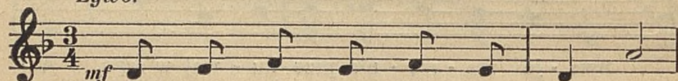
Pieśń „Pod lilji znakiem“ została napisana w Ostrowcu nad Kamienną w 1923 r., szybko przyjęła się w drużynach i została rozśpiewana w całej Polsce.

Melodja pierwotna uległa pewnym zmianom. Za zgodą kompozytora pieśń zamieszczono w zbiorku niniejszym w formie najbardziej właściwej, ustalonej przed kilku laty.
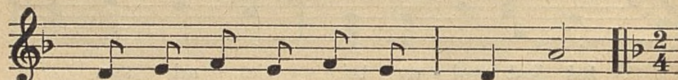
18. Na obóz jedziemy.

Piosenka żeńskiej drużyny harcerskiej im. J. Sułkowskiego w Warszawie. — Melodja ludowa.
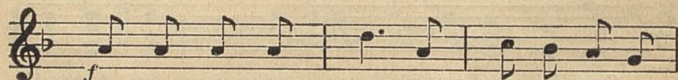
Żywo.
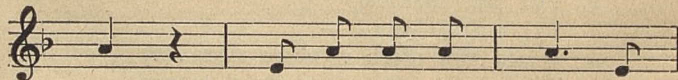


1. Na o - bóz je - dzie - my, Hop, hop!
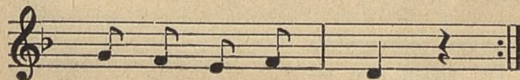


Wszystkie ma - my pła - czą, Hej, ha!



Że już swo - ich có - rek Rum-ti - ra - di -



ra Ni - gdy nie zo - - ba - czą



U - ha - ha - ha ha.

2. Pamiętajże Zosiu —
Nie chodź nigdy sama,
Lepiej siedź w namiocie
Od samego rana.

3. Nie chodź na wycieczki,
Tam błotniste drogi,
Cóż ci z tego przyjdzie,
Że zamoczysz nogi.

4. Nie chodź do Dunajca,
Bo za szybko płynie,
Lepiej się już nie myj,
Z tego nikt nie zginie.

5. Nie pracuj za wiele,
Lepiej nawet wcale.
Zniszczysz sobie ręce —
Jak pójdziesz na bale.

6. Czy tam restauracji
Niema gdzie w pobliżu?
Zginiesz przecie z głodu
Na kaszy i ryżu.

7. Na kuchni polowej
Kto widział gotować!
Ach! Dziecko kochane,
Jak ciebie ratować?

8. Ledwie pociąg ruszył,
Na dworcu tłum cały,
Wszystkie dobre rady
W Warszawie zostały.

9. Gotujem na ziemi,
Sypiamy na ziemi,
Wracamy z wycieczki
Z butami mokremi.

10. A gdy brną po błocie
Manie, Zosie, Janki,
Niktby nie powiedział,
Że to warszawianki.

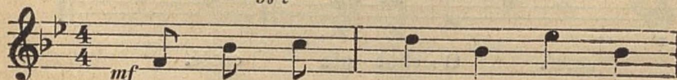
11. Z trudów i niewygód
Tylko się śmiejemy
I znów na rok przyszły
Na obóz jedziemy.

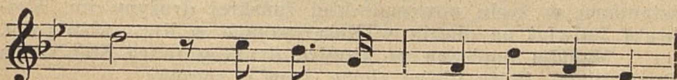
Piosenka X Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. J. Sułkowskiego, ułożona w drodze do Sromowiec Wyżnich (1925 rok).

19. Nasz sztandar.

Słowa: *B. Szczepańcówna.* — **Melodja**: *St. Bugajski.*

Dobitnie i z energją.





nasz I wzy - wa du - cha w gór - ny

szlak, A - by u szczy - tów peł - nić

straż. O - chot - nie sta - jem na ten

zew, Go - to - we na - wet od - dać

krew. Ślu - bu - jem Pol - sce ży - cie

nieść, Bu - do - wać si - łę, moc i

I. II.

cześć. O - chot - nie cześć.

Pieśń powstała pod wrażeniem pierwszego podniesienia sztandaru w życiu nowosądeckiej żeńskiej drużyny im. Królowej Jadwigi na obozie w Kosarzyskach w lipcu 1926 roku.

Melodja napisana w kronice drużyny przez Stanisława Bugajskiego, który ułożył słowa drugiej zwrotki.

O. Małkowska.

20. Pieśń Pędziwiatrów.

1. Dalej z drogi wód potoki,
Dalej z drogi pasma chmur,
Oto w dolin świat szeroki
Pędziwiatry lecą z gór.

Hej, lecim gór grzbietami
I młodość wszędzie z nami,
A u stóp legł nam świat
Jak cudny kwiat.

Przez turnie, załomy, ze szczytu na szczyt
Lecimy w dal, my, Pędziwiatry,
By w mrokach swem tchnieniem rozpalać płomieniem
Szałasów i serc ludzkich watry.

2. Precz z gnuśnością, precz z żalami,
Nie dajmy się próżnym snom,
Nasze życie tam z orłami, —
A na szczytach skał nasz dom.

Świat cały w słońcu tonie,
Więc młode łączmy dłonie
I śpieszmy światu nieść
Gór naszych wieść.

Przez turnie, załomy, ze szczytu na szczyt i t. d.

3. Góry nasze, turnie, skały
Uczcie nas z ksiąg waszych kart,
Dajcie nam lot orli, śmiały,
Dajcie nam granitów hart.

Choć życia zgasną watry,
Jeszcze nas Pędziwiatry

Do niebios wwiedzie stref
Wasz święty zew.

Przez turnie, załomy, ze szczytu na szczyt i t. d.

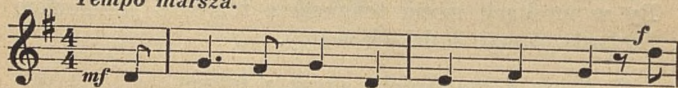
Pieśń tę ułożyła druhna Olga Małkowska w 1926 roku dla zastępu „Pędziwiatrów“ z Poznania, z którym wędrowała po Tatrach. Wiersz został zaimprowizowany w czasie wycieczki.
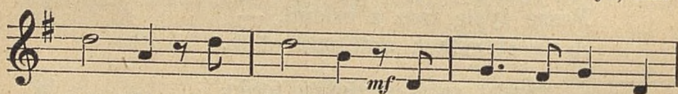
Śpiewa się na melodję „Dalej w góry, dalej w lasy“. Rytm melodji przy ostatnim refrenie trzeba trochę dostosować do słów. Zmiany bardzo drobne.
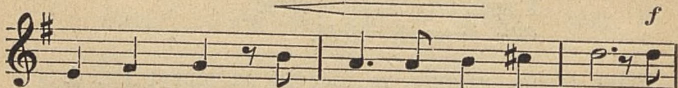
21. Ku Orlej Perci.

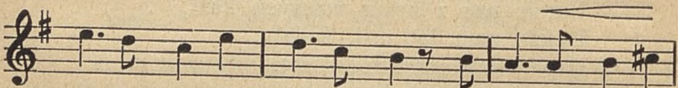
Słowa i melodja: *O. Małkowska.*

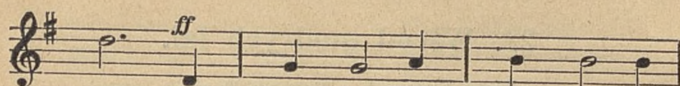
Tempo marsza.

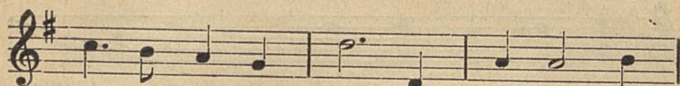


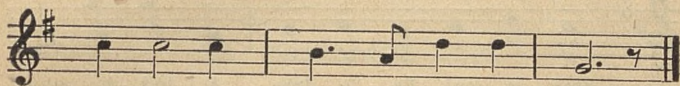












2. Nie straszne dla nas widma chmur,
Przepaście, pioruny,
Bo myśmy córki skał i gór,
Słonecznych wyżyn lud.

I wichrów wiew i burzy grom
To jedno woła nam:
Wstań, skrzep się i t. d.

3. A jeśli padniem w ogniu prób
W półdrogi, w półdrogi,
I zamiast laurów zimny grób
Nagrodą będzie nam,

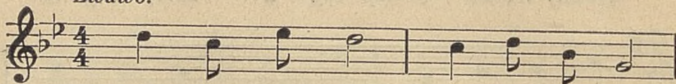
To z naszych prochów, z naszych snów
Ku siostrom pomknie zew:
Wstań, skrzep się i t. d.

„Ku Orlej Perci“ ułożyła druhna Olga Małkowska, w 1927 roku podczas wycieczki dla jednej z drużyn poznańskich, którą wtedy w Tatry prowadziła.

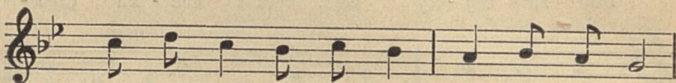
22. Wśród modrych fal.

Pieśń harcerek z Nowego Sącza.

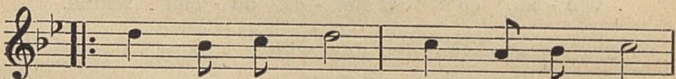
Żwawo.



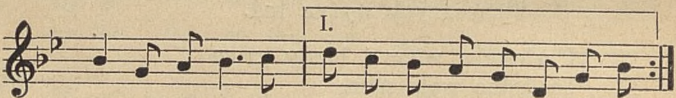
1. Wśród mo - drych fal Pły - nie - my w dal...



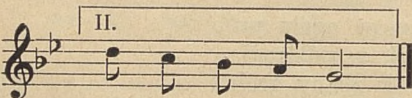
Słoń - ce lśni, Fa - le drżą, A łód - ki mkną.



Sto gi - nie słońc Wśród modrych fal



Tę-czą się lśni Tę - czą się mie-ni toń Du-naj - ca



czą się mie - ni toń.

2. Legendę Tatr
Gwarzy ci wiatr
„Janosik"
„Janicek"
„Zbójnicek".

Mknie łódka mknie
Przez skalny jar
Po grzbietach fal
W bezkresny pędzi
Świat z Dunajcem.

3. To cudów cud
Wśród czarów, złud,
Gdzie gór skroń
Pieści toń
Płynie pieśń...

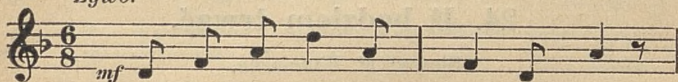
O weźmy stąd
Wyniosłość gór
I orli lot
Dla naszych młodych
Dusz harcerskich.

Pieśń ta powstała na łódkach w czasie przejazdu przełomem Dunajca w Pieninach w lipcu 1928 roku. Słowa wspólne uczestniczek wycieczki — harcerek z Nowego Sącza.

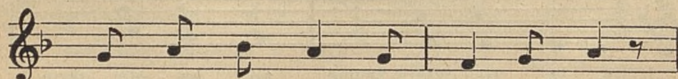
23. Harcerska dola.

Słowa: *M. Czajkówna.* — Melodja legjonowa.

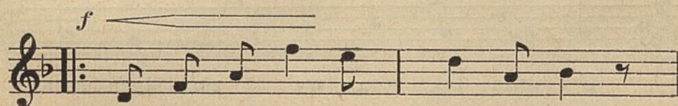
Żywo.



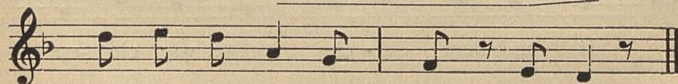
1. Z miejsca na miej - sce, z wiatrem wtór



Do Dnie - stru fal z ta - trzańskich gór



Wszę-dzie nas pę - dzi, wszę - dzie gna



Har - cer - ska do - la, ha, ha, ha!

2. Nam trud nie straszny, ani znój,
Bo myśmy złu wydały bój
I z niem do walki wciąż nas gna
Harcerska dola, ha, ha, ha!

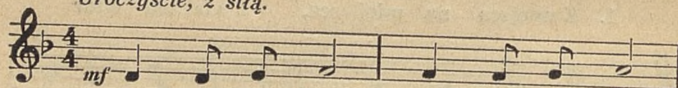
3. Nasza pogoda, jasny wzrok
Niechaj rozproszą ludziom mrok,
Niechaj i innym słońce da
Harcerska dola, ha, ha, ha!

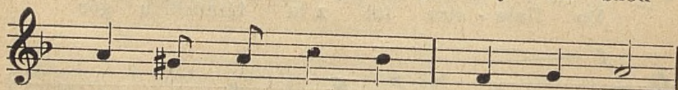
Pieśń „Harcerska dola“ powstała na obozie pierwszej krakowskiej drużyny harcerskiej, w Sinkowie nad Dniestrem w 1928 roku.

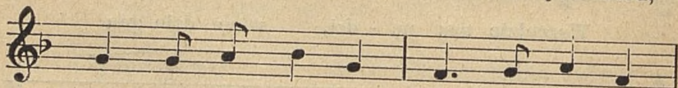
24. Iż będziem trwać.

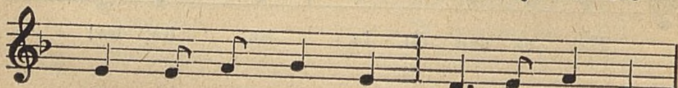
Słowa: *M. Winowska.*
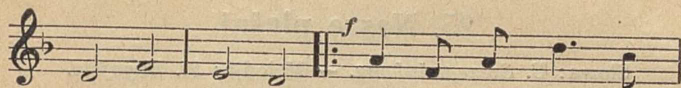
Uroczyście, z siłą.
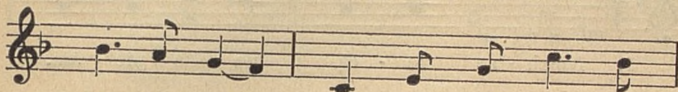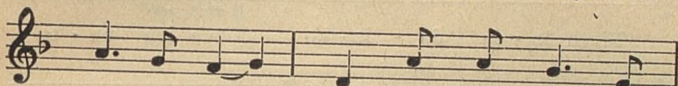




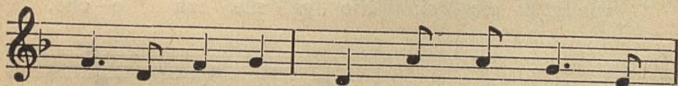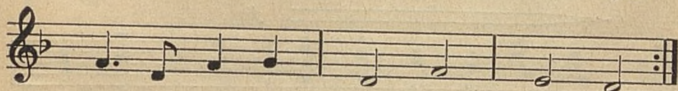














Pieśń żeńskiej chorągwi lwowskiej związana z uroczystością przyrzeczenia harcerskiego.

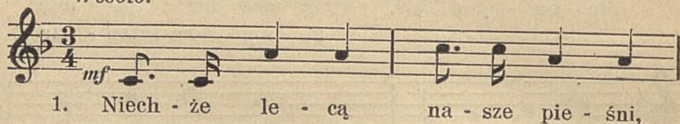
Pierwszy raz śpiewano „Iż będziem trwać" 16 grudnia 1928 r. w czasie obchodu pięciolecia szóstej żeńskiej drużyny im. Zawiszy Czarnego we Lwowie.

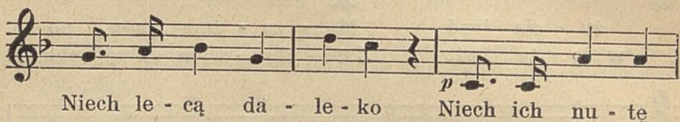
Słowa pieśni ułożone umyślnie na ten dzień.
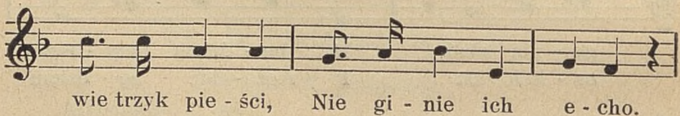
25. Nasze pieśni.

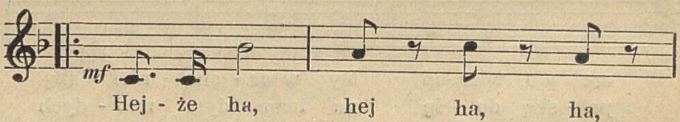
Słowa: *B. Szczepańcówna.* — Melodja: *St. Bugajski.*

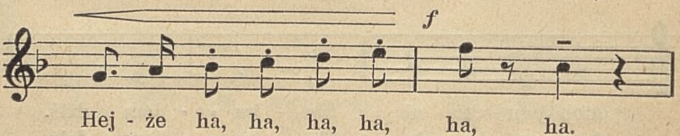
Wesoło.
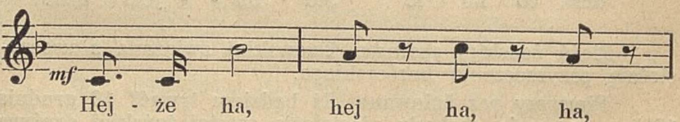


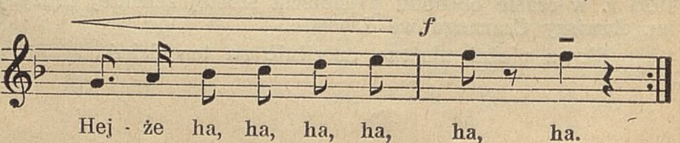












2. Szumi wietrzyk po dąbrowie,
Szumi wśród leszczyny.
Lecą pieśni ukochane
Harcerskiej drużyny.

3. Płonie watra, lśni się, błyska
Pośród nocnych cieni,
Lecą pieśni od ogniska,
Lecą od płomieni.
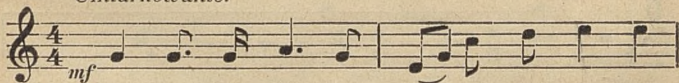
4. Hej, niech pieśni nasze proste,
Niby polny kwiat,
Zawsze krasne i radosne
Niechaj stroją świat.

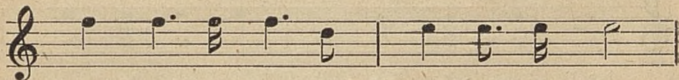
Piosenka nowosądeckiej żeńskiej drużyny, napisana na wycieczce w roku 1929.

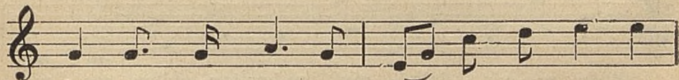
26. Przy ognisku.

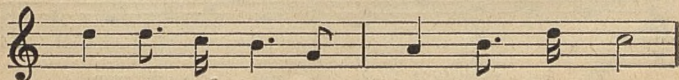
Pieśń z chorągwi lubelskiej.

Umiarkowanie.

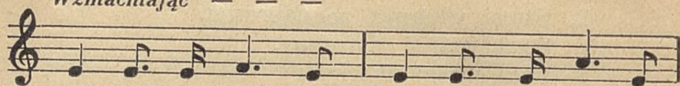




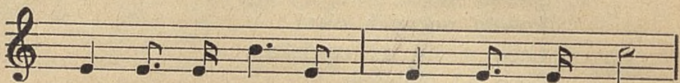




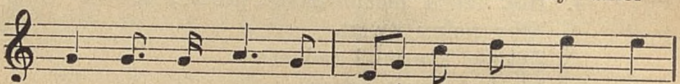
Wzmacniając — — —



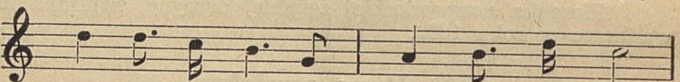
Ję - zy - ki o - gnia sy - cząc ku gó - rze
O - gni - sko wzma - cnia i t. d.



U - no - szą z so - bą tu - ma - ny skier
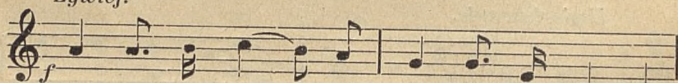


I gi - ną kę - dyś w wie - czno - ści chmu - rze

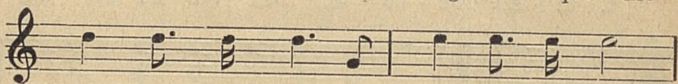


Gdzie rzą - dów bo - ska moc trzy - ma ster.
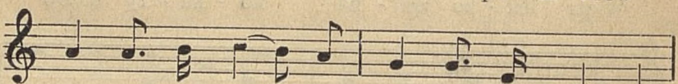
Żywiej.



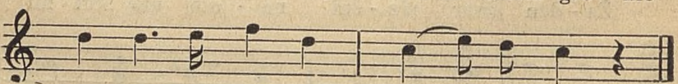
Jak - że we - so - - ło o - gnis - ko pło - nie



I w ser cach na - szych roz - pa - la krew



Więc za - sią - dzie - my w bra-ter - skiem gro - nie



Na ko - mendant - ki na - - szej zew.

2. Ognisko wzmacnia nas w sił zapale,
Każe nam w życie pogodę nieść;
I ciągle dążyć ku wyższej chwale,
Dlatego naszym ogniskom cześć.

Jakże wesoło ognisko płonie
I w sercach naszych rozpala krew,
Więc zasiądziemy w braterskiem gronie
I niech brzmi dalej potężny śpiew.
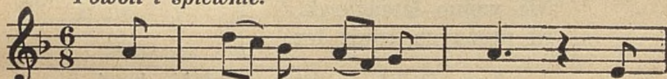
Pieśń ta śpiewana była w Dorohusku w 1929 roku na obozie pierwszej żeńskiej drużyny z Chełma.
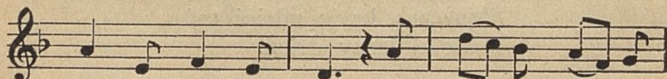
Związana jest z obrzędowością rozpalania ogniska.

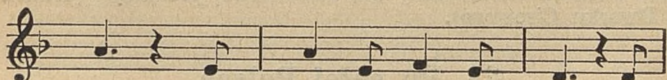
27. Podnóża moich gór.

Słowa i melodja: ***O. Małkowska.***
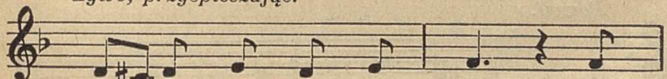
Powoli i śpiewnie.
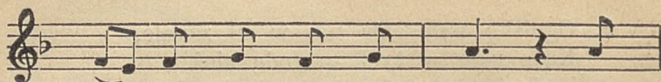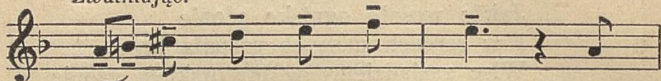






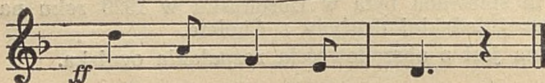
Żywo, przyśpieszając.





Zwalniając.





2. Choć smutków tyle wkrąg
I prób nieznany kres,
Nie wolno łamać rąk,
Ni próżnych ronić łez,
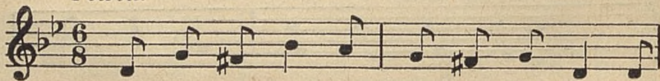
Lecz śmiało w górę wznieść skroń
I wierzyć, że mroków tych cień
Słoneczną kryje gdzieś toń
I wielki jasny dzień.
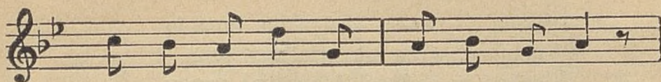
Pieśń tę ułożyła druhna Olga Małkowska w 1929 roku, jako podarek wielkanocny dla „dworkowej gromady“ (druhen z Dworku Cisowego).

28. Po całej Polsce.

Słowa: *B. Szczepańcówna.* — Melodja: *St. Bugajski.*

Powoli.



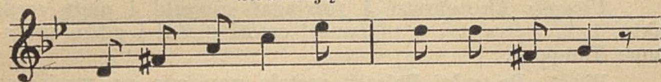


Pa - lą się wa - try i sy - pią skry.
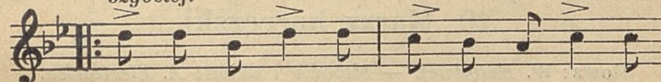


Z ty - sią - ca pier - si mo - cna pieśń pły - nie,

zwalniając.



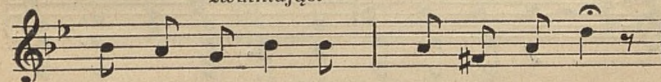
Har - cer - skie my - śli, har - cer - skie sny.

szybciej.



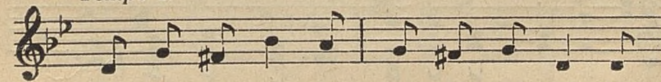
Mie - nią się zło - tem krwa - we pło - mie - nie,

zwalniając.



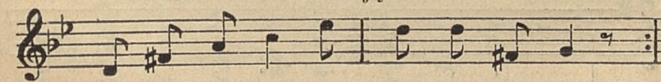
Myśl z nie - mi pły - nie hej w nie - ba próg —

Tempo I.



Pa - lą się ser - ca snu - je ma - rze - nie

zwalniając.



I bło - go - sła - wi har - ce - rzom Bóg.

2. Pieśnią i gwarą serdeczną bratnią
Wiążemy serca na wieczny czas,
Niechaj w radości i znojnej pracy
Wspomnienie watry połączy nas.

Wśród czarnej nocy hen po polanie
Płyną w świat pieśni miedzami wdal.
Któraż z nich, która zawsze zostanie
Wśród tych potoków, lasów i hal?

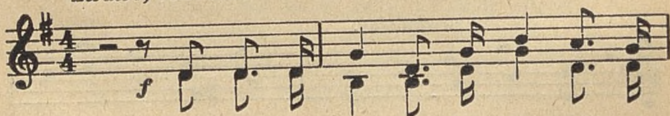
Uwaga: Akcentować i rozciągać czwartą i piątą część taktu, 1, 2, 3 żwawiej w pierwszej części pieśni i gdzie zaznaczone Tempo I.
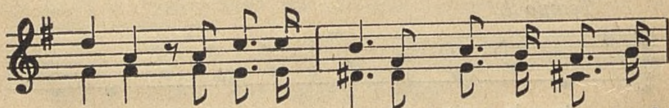
Pieśń „Po całej Polsce“ została napisana na wycieczce harcerek z Nowego Sącza w 1929 roku.

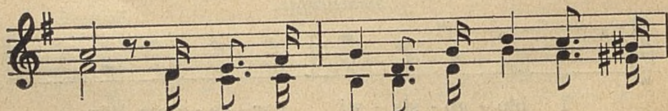
29. **Marsz harcerski.**
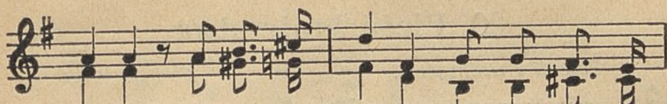
Słowa: *W. Kołodziej.* — Melodja i układ: *A. Elertowicz.*
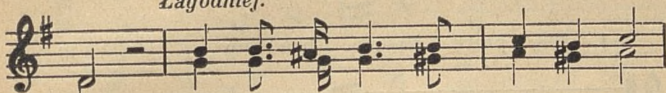
Żwawo, radośnie.
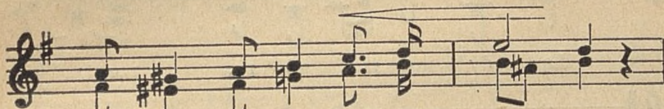


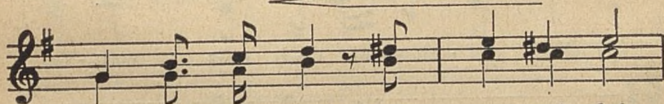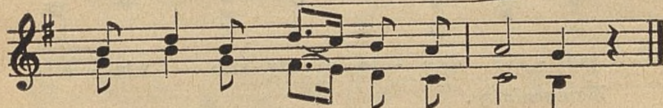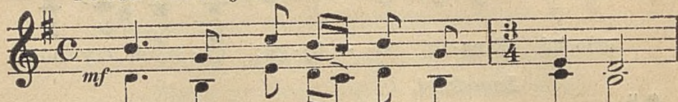














2. Kto świat swych uczuć i myśli rozszerza,
Powiększa siebie i Ojczyznę swą,
A to jest celem harcerki, harcerza,
Którzy potężną Polskę widzieć chcą.
Dłoń z dłonią wiąż i t. d.

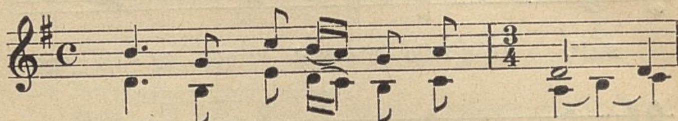
„Marsz harcerski" został ofiarowany w 1930 r. harcerstwu żeńskiemu przez Adama Elertowicza, autora melodji „Harcerskich pieśni" do słów Władysława Kołodzieja.

30. Pieśń braterstwa.
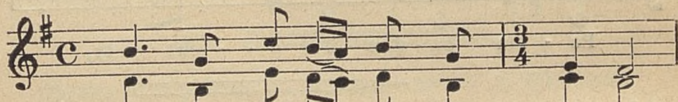
Powoli i uroczyście. *H. i J. Braun.*



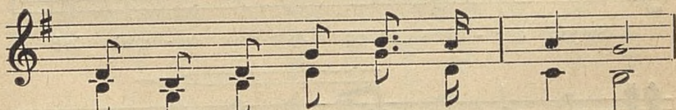
1. Hej przed na-mi bra-my świa-ta



Lą - dy mo-rza, gó-ry, rze - ki,
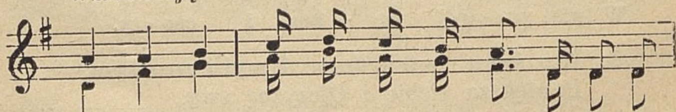


Nad wi-chra-mi duch nasz wzla-ta,
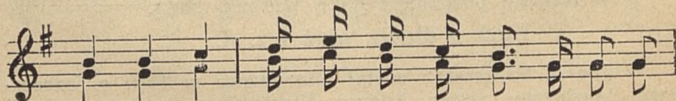


W ludz-kie dzie - je w przy-szłe wie - ki!
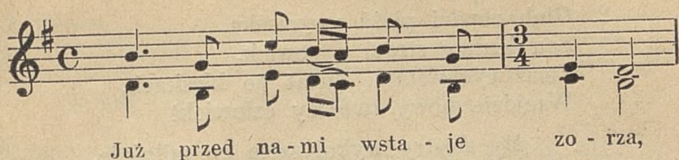
Wzmacniając.

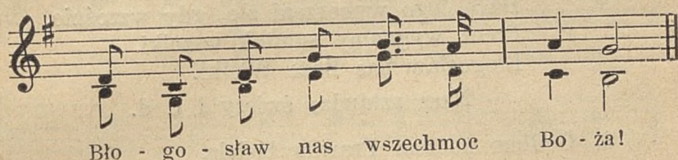


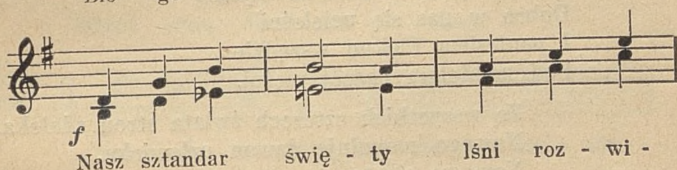
Hej sio-stry cze-ka na nas trud ogrom-ny
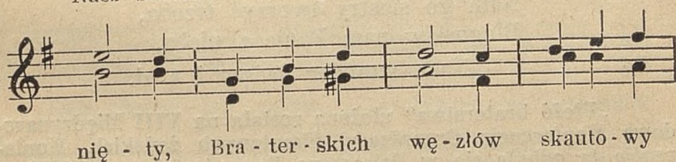


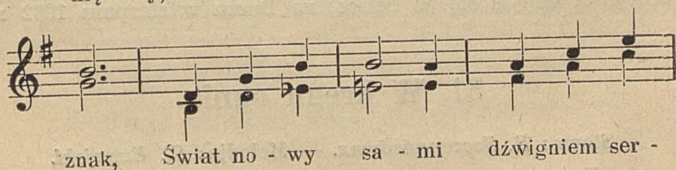
I - de - je prze-kuć w je-den czyn niezłom-ny.

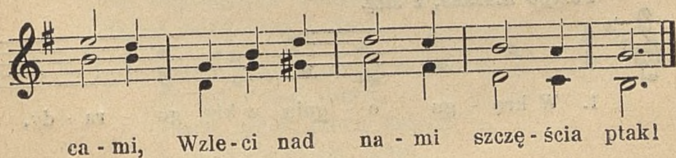

Już przed na - mi wsta - je zo - rza,


Bło - go - sław nas wszechmoc Bo - ża!


f
Nasz sztandar świę - ty lśni roz - wi -


nię - ty, Bra - ter - skich wę - złów skauto - wy


znak, Świat no - wy sa - mi dźwigniem ser -


ca - mi, Wzle - ci nad na - mi szczę - ścia ptak!

2. Glob obudzi pieśń zwycięska,
Sen leniwy strąci z powiek,
Zmartwychwstanie świat po klęskach,
Wzejdzie nowy twórczy człowiek!

My siostry wykołyszem go miłośnie,
Duch jego wykorzeni zło, gdy wzrośnie,
Precz wygnamy smutek wszelki.
Błogosław nas Boże Wielki!

Nasz sztandar święty i t. d.

3. Godłem naszem Prawda będzie,
Dobro w nas się ucieleśni
I poniesiem Piękno wszędzie
Pod namiotem naszej pieśni.

Ze wszystkich czterech świata stron zdaleka,
Nowego nawołuje dzwon człowieka.
Nam go siostry tworzyć trzeba,
Błogosław nam Panie z nieba.

Nasz sztandar święty i t. d.
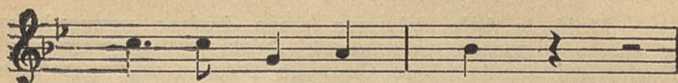
„Pieśń braterstwa" ułożona została na VIII Międzynarodową Konferencję Organizacyj Skautowych żeńskich. Konferencja ta odbyła się w Polsce, na Buczu w sierpniu 1932 r.

31. W kręgu ognia.
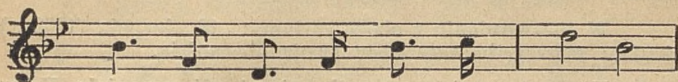
Słowa: *B. Szczepańcówna.* — Melodja: *St. Bugajski.*

Tempo marsza, z siłą.
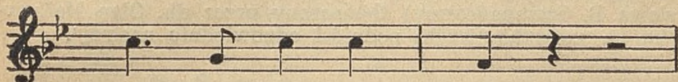
1. W krę - gu o - gnia, w krę - gu ra - dy,
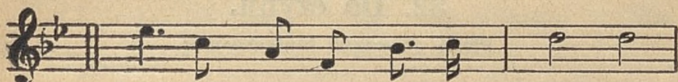


W krę - gu bra - tnich serc,
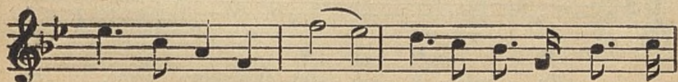


Pło - ną li - ca, czyn się wa - ży
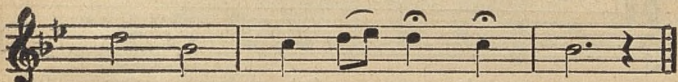


Wśród skau - to - wych rzesz.



Czu - waj, czu - waj, e - cho nie - sie



Nasz harcer - ski śpiew, Na Jam-bo - ree dusz skau-



to - wych To nasz pol - ski zew.

2. Krzyż harcerski wiąże dłonie,
Serca spoił duch.
Na najdalszych świata krańcach
Skaut twój brat i druh.

Wasze watry niech zaświecą
Aż do Polski bram,
Nasze myśli niech zalecą
Z pozdrowieniem wam.

Pieśń ta była śpiewana przez drużynę nowosądecką w czasie przyjazdu uczestniczek żeńskiej Międzynarodowej Konferencji Skautowej do Cisowego Dworku w Sromowcach Wyżnich, gdzie obozujące harcerki z Nowego Sącza zorganizowały watrę dla konferencji.

W sprawozdaniu z obozu czytamy: „18 sierpnia (1932 r.) druhny zaszczyciły nasz obóz swoją obecnością.

Uroczyste ognisko wypadło więcej, niż wspaniale. Hymn międzynarodowy harcerski (muzyka druha St. Bugajskiego), słowa B. Szczepańcówny) tłómaczony przez dh. Olgę Małkowską na wszystkie języki podniósł odpowiednio nastrój“.

32. Do czynu.

Pieśń chorągwi białostockiej.

Z zapałem.

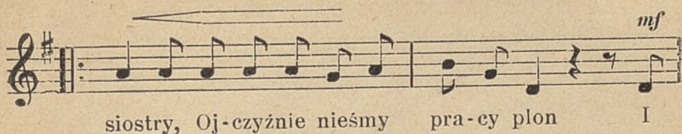
Za mło - ty sio - stry chwyćmy wraz, Do

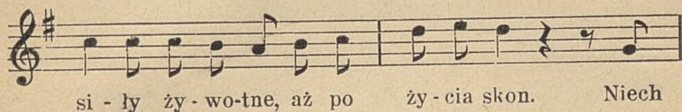
czy - nu da - wno już nadszedł czas; Zdo -
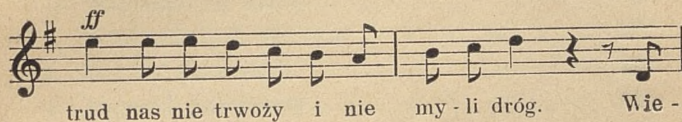
bądź - my si - łę du - cha moc I

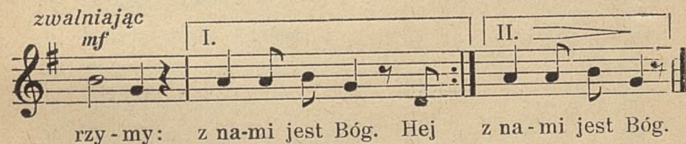
p

dąż - my na - przód w dzień, czy w noc. Hej









Słowa i melodja tej pieśni zostały ułożone przez harcerki z Grodna przed wyjazdem na Zlot Jubileuszowy do Spały w roku 1935. — Chorągiew białostocka pełniła dla Zlotu służbę w zakresie pionierki.

SPIS RZECZY:


B
J
U